

Mędrcy witają Pana Jezusa



Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- zapoznanie z biblijnym opisem pokłonu Mędrców;
- przygotowanie do przeżywania uroczystości Objawienia Pańskiego.



Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Dziecko:

- swoimi słowami opowiada o biblijnym pokłonie Mędrców;
- poprawnie wymienia dary, które Mędrzy złożyli Panu Jezusowi i podaje ich znaczenie;
- wyjaśnia, co się dzieje podczas Mszy Świętej 6 stycznia;
- podaje napis umieszczany na drzwiach w święto Trzech Króli.



Metody

opowiadanie, analiza tekstu, rozmowa kierowana, lektura Biblii, zabawa słowno-ruchowa, miniwykład.



Środki dydaktyczne

tekst opowiadania, rekwizyty do zabawy słowno-ruchowej, kartki z nadrukowanymi literami i cyframi.



Propozycja realizacji

I. Wprowadzenie

Opowiadanie z załącznika i analiza tekstu skoncentrowana na tym, co pomogło załodze odnaleźć drogę.

II. Rozwinięcie

1. Rozmowa kierowana – nauczyciel rozmawia z dziećmi o tym, jak przeżyły święta Bożego Narodzenia. Pyta, kto był pierwszym gościem narodzonego Pana Jezusa. Wprowadza w temat, mówiąc, że kolejnymi Jego gośćmi byli Trzej Królowie.
2. Lektura Biblii – *Mt 2, 1-12*. Nauczyciel uroczyście odczytuje skrócony fragment Pisma Świętego dotyczący pokłonu Mędrców.
3. Zabawa słowno-ruchowa. Można też wykorzystać pomysł pani Renaty Borek.

Źródło: biblioteka Natan <http://biblioteka.natan.pl/?id=plik&idp=5666> (dostęp: 2.07.2017).

<i>Gdy Jezus się narodził,</i>	(kołyszemy rękami, jakbyśmy usypiali dziecko)
<i>Trzej Królowie ujrzeni gwiazdę.</i>	(wskazujemy palcem)
<i>Wiedzieli w swoich sercach,</i>	(kładziemy dłonie na sercu)
<i>że to dobry znak.</i>	(kiwamy twierdząco głową)
<i>Wyruszyli w daleką drogę,</i>	(idziemy w miejscu)
<i>aby odnaleźć cudowne Dziecię.</i>	(krzyżujemy ręce na piersiach)
<i>Przyszli do Jerozolimy,</i>	(idziemy w miejscu)
<i>aby zapytać o Jezusa.</i>	(kołyszemy rękami, jakbyśmy usypiali dziecko)
<i>Potem poszli do Betlejem,</i>	(idziemy w miejscu)
<i>podążając za gwiazdą.</i>	(wskazujemy palcem)
<i>Trzej Królowie szukali Jezusa,</i>	(osłaniamy oczy dłonią i rozglądamy się wokoło)
<i>aż w końcu Go znaleźli.</i>	(kiwamy twierdząco głową)
<i>Ofiarowali Mu dary,</i>	(układamy otwarte dłonie w geście ofiarowania)
<i>złoto, kadzidło i mirrę.</i>	(liczymy na palcach do trzech)
<i>Trzej Królowie podziękowali Bogu,</i>	(skłaniamy nisko głowę i rozkładamy ręce)
<i>za to, że Jezus przyszedł do wszystkich ludzi.</i>	(unosimy ramiona do góry)

III. Zakończenie

Miniwykład – nauczyciel tłumaczy, że Mędrcy wyznali wiarę w Pana Jezusa, kłaniając Mu się i dając dary, a my wyznajemy wiarę, uczestnicząc 6 stycznia we Mszy Świętej, podczas której są święcone kreda i kadzidło. Po Mszy Świętej poświęconą kredą piszemy na drzwiach domu trzy litery, trzy krzyżyki i datę. Napis ten oznacza, że w tym domu mieszkają ludzie, którzy uwierzyli w Pana Jezusa, tak jak Trzej Królowie (można zaprezentować ten napis).

Praca z podręcznikiem – wykonanie polecenia.



Inna propozycja pracy

Bibliodrama – nauczyciel rozdaje trzy korony, wcześniej wykonane z papieru, oraz złoto (np. kostki rosołowe), kadzidło (pudełko) i mirrę (słoik lub tubkę po kremie). Powoli czyta skrócony fragment z Piśma Świętego, a dzieci mają odegrać scenę na podstawie tego fragmentu.

Nauka kolędy i śpiew:

*I Trzej Królowie, i Trzej Królowie
od Wschodu przybyli.
I dary Panu, i dary Panu
kosztowne złożyli.*

Źródło: http://spiewnikreligijny.pl/teksty/332,dzisiaj_w_betlejem/ (dostęp: 02.03.2017).

Zabawa – wybrane dzieci otrzymują po jednej kartce. Na kartkach znajdują się litery, cyfry i krzyże. Dzieci ustawiają się w odpowiedniej kolejności, aby powstał napis, jaki umieszcza się na drzwiach mieszkania. Mogą to robić z pomocą reszty grupy.

Zabawa ruchowa – dzieci spacerują po sali, przykładają dłoń do czoła, wypatrując światła. Nauczyciel krąży między dziećmi i co pewien czas dyskretnie wręcza jednemu dziecku latarkę (lub lampkę ledową itp.). Dziecko zapala ją, a inne mają jak najprędzej dojść do niego. Nauczyciel odbiera latarkę i po chwili podaje ją kolejnemu dziecku.



Załącznik

Opowiadanie

Statek króla od kilku dni był w drodze. Król niecierpliwił się coraz bardziej, martwił się, że jako ostatni pojawi się na wyspie, by powitać syna tamtejszych władców – księcia Ernesta. Co chwilę wzywał któregoś z kapitanów i pytał, kiedy dotrą na wyspę.

Wreszcie jeden z nich przyznał:

– Wasza Wysokość, wiatr pognał nasz statek w złym kierunku. Oddaliśmy się od naszego szlaku i opóźnienie wynosi już cały dzień. Sprawdzamy też, jak płynąć, by dotrzeć do celu.

Król z trudem pohamował złość, zacisnął pięści i powiedział:

– Chcę jak najprędzej tam dotrzeć! Inni królowie na pewno już przywitani księcia – dodał.

Kiedy zapadł wieczór, wśród załogi zrobiło się głośno. Kapitan zapukał do drzwi królewskiej kabiny. Gdy tylko usłyszał: „Wejść!”, otworzył drzwi i podbiegł do króla.

– Wasza Wysokość, dobre wieści! Zobaczyliśmy światło na horyzoncie. To latarnia morska z wyspy, do brzegów której płyniemy. Będziemy tam szybciej, niż myślałem!

Król natychmiast wyszedł na pokład i uśmiechnął się na widok błyskającego światła latarni. Wyciągnął lunetę i powiedział:

– Czekaj, mały księżę, to światło zaprowadzi mnie do ciebie jak po nitce!